

Sygn. akt VW 4696/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Anna Walenciak

Protokolant: st. sekr. sądowy Beata Lechowicz

Oskarżyciel publiczny: sierż. M. K. z K. Stołecznej Policji

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 października 2014 r. sprawy

przeciwko **P. S.** s. A. i A. z domu W. ur. (...) w K.,

obwinionego o to, że:

w dniu 8 sierpnia 2013 r. ok. godz. 18:03 w W. w Al. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 46 ust. 5 P. w ten sposób, że kierując samochodem m-ki R. o nr rej. (...) pozostawił pojazd na postoju bez zachowania środków ostrożności w wyniku czego pojazd stoczył się z chodnika na jezdnię, gdzie uderzył w autobus m-ki S. nr rej. (...) uszkadzając go, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 KW w związku z art. 46 ust. 5 Ustawy z dn. 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, zm.: Dz. U. z 2011 r. Nr 30, poz.: 151; Dz. U. z 2011 r. Nr 222, poz. 1321 Dz. U. z 2012 r. poz. 951),

orzeka:

I. obwinionego P. S. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia z art. 86 § 1 kw w związku z art. 46 ust. 5 ustawy z dn. 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym,

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt V W 4696/13

## UZASADNIENIE

P. S. został obwiniony o to, że w dniu 8 sierpnia 2013 r. ok. godz. 18:03 w W. w Al. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 46 ust. 5 P. w ten sposób, że kierując samochodem m-ki R. o nr rej. (...) pozostawił pojazd na postoju bez zachowania środków ostrożności w wyniku czego pojazd stoczył się z chodnika na jezdnię, gdzie uderzył w autobus m-ki S. nr rej. (...) uszkadzając go, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 KW w związku z art. 46 ust. 5 Ustawy z dn. 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, zm.: Dz. U. z 2011 r. Nr 30, poz.: 151; Dz. U. z 2011 r. Nr 222, poz. 1321 Dz. U. z 2012 r. poz. 951),

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 sierpnia 2013 roku P. S. kierował samochodem marki R. o nr rej. (...). Około godz. 17:05 na ul. (...)(...) jadąc w kierunku Pl. (...), tuż za skrzyżowaniem z ul. (...), gdy znajdował się na prawym, skrajnym pasie ruchu, jego samochód odmówił mu posłuszeństwa. Z uwagi na to włączył on światła awaryjne i przy pomocy przechodnia, który

postanowił mu pomóc, postanowił on przepchnąć swój pojazd na teren pobliskiego chodnika. Jezdnia w tym miejscu wyposażona była w trzy pasy ruchu dla każdego kierunku ruchu, dlatego też w czasie wykonywania tej czynności, inni uczestnicy ruchu drogowego bez problemu omijali jego pojazd, jadąc innym pasem ruchu. Gdy pojazd znalazł się na chodniku, przy włączonych w dalszym ciągu światłach awaryjnych, P. S. zaciągnął hamulec ręczny, pozostawiając pojazd wyposażony w automatyczną skrzynię biegów na tzw. „biegu parkingowym”, zapobiegającym m. in. stoczeniu się pojazdu. Spostrzegł on wówczas, iż część jego pojazdu, tj. lewe koło stało na krawężniku przez co część jego pojazdu wystawała poza teren chodnika. Z uwagi na to natychmiast udał się on w kierunku otwartych drzwi od strony kierowcy, aby przepchnąć tą część samochodu na chodnik. W tym samym czasie – około godz. 18:03, w jego pojazd uderzył autobus przegubowy marki S. o nr rej. (...), który kierunkowskazem usytuowanym na samym końcu w/w pojazdu uderzył w tylną część samochodu marki R., tj. w tylny lewy reflektor. Przed powyższym zdarzeniem P. S. ani na chwilę nie oddalił się od swojego pojazdu. Kierowca autobusu marki S. przez kolizję widział, iż zaparkowany pojazd marki R. wystaje poza obręb chodnika. Mimo to nie zmienił on kierunku jazdy i nie ominął zaparkowanego pojazdu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień obwinionego P. S. /k. 42-43/, częściowych zeznań świadka R. J. /k. 44-45, 13/, a także protokołu użycia alkometru /k. 4-5/, protokołu oględzin /k. 6-7/, informacji /k. 10-11/ oraz wydruku fotografii /k. 39/.

Obwiniony P. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W złożonych wyjaśnieniach wskazał on, iż w dniu zdarzenia około godz. 17:05, gdy jechał do notariusza, na ul. (...). (...), tuż za skrzyżowaniem z ul. (...), jadąc w kierunku Pl. (...), gdy znajdował się na prawym, skrajnym pasie ruchu, jego samochód R. (...) wersja combi odmówił mu posłuszeństwa. W tym czasie w w/w pojeździe przebywał jedynie obwiniony. Z uwagi na umiejscowione w tym miejscu betonowe blozki, nie można było usunąć samochodu z drogi. P. S. włączył światła awaryjne i przy pomocy przechodnia, który dobrowolnie postanowił mu pomóc, zepchnął samochód na pierwsze wolne miejsce, gdzie kończyły się blozki, tj. na chodnik w odległości około 30 m od skrzyżowania i 5 m przed przystankiem. Usunięcie samochodu było konieczne, gdyż gdyby pozostawił on unieruchomiony pojazd, zablokowałby skręt z ul. (...) w ul. (...). (...). Nie chciał on również zablokować całego chodnika, który w tym miejscu był dość wąski, dlatego zatrzymał pojazd w taki sposób, iż on stał pod kątem. Następnie zabezpieczył on pojazd za pomocą hamulca ręcznego, zmienił bieg na postojowy oraz podziękował przechodniowi za udzieloną pomoc w przepchnięciu samochodu. Z uwagi na to, iż obwiniony w czasie pchania samochodu znajdował się przy drzwiach od strony kierowcy, dopóki nie zatrzymał pojazdu i nie przeszedł do jego tylnej części, nie widział on, iż tylne lewe koło zatrzymało się na krawężniku przez co 30-40 cm tylnej części pojazdu wystawało na jezdnię. Gdy obwiniony zauważył, iż część jego samochodu znajduje się na jezdni, wrócił do drzwi kierowcy, które były otwarte i chciał przesunąć auto o 30 cm. Zanim jednak zdołał to uczynić, nadjeżdżający w kierunku przystanku autobus przegubowy kierunkowskazem usytuowanym na samym końcu w/w pojazdu uderzył w tylną część jego samochodu. W pierwszej kolejności uderzona została lampa. Uszkodzeniu uległa również część błotnika.

Obwiniony w złożonych wyjaśnieniach podkreślił, iż przed wystąpieniem kolizji, próbował on zabezpieczyć swój samochód. W jego pojeździe przez cały ten czas włączone były światła awaryjne. Dlatego wbrew twierdzeniom oskarżyciela, nie porzucił on swojego samochodu. Wskazał on również, iż z uwagi na to, że należący do niego pojazd wyposażony był w automatyczną skrzynię biegów, pozostawienie samochodu na biegu parkingowym, zapobiegało jego poruszaniu się. Podkreślił on przy tym, iż w dniu, w którym doszło do zdarzenia była bardzo dobra widoczność. Jezdnia w miejscu zdarzenia posiadała po trzy pasy ruchu w każdym kierunku. Autobus, który uderzył w jego samochód jechał Al. (...) co najmniej od ul. (...). Dlatego też zdaniem obwinionego kierowca autobusu musiał widzieć z daleka jak jego samochód był usuwany na światłach awaryjnych, tym bardziej, iż wszystkie samochody przed autobusem omijały go drugim pasem ruchu, a ominięcie auta w tym miejscu nie stanowiło problemu.

Obwiniony wskazał również, iż w wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległ jedynie jego samochód. Kierowca autobusu na miejscu zdarzenia wskazywał, iż samochód obwinionego w momencie zdarzenia jechał do tyłu. Starał się przekonać obwinionego, aby wziął on na siebie odpowiedzialność za spowodowanie kolizji. Podawał on również, iż to jego trzecie

takie zdarzenie w ciągu roku i w związku z tym może on mieć problemy w pracy. /k. 42-43 wyjaśnienia obwinionego P. S./

### **Sąd zważył co następuje:**

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego zasługują na wiarę. P. S. wyjaśnił, iż od unieruchomienia kierowanego przez niego pojazdu do chwili, gdy doszło do kolizji, nie oddalił się od swojego samochodu. Przed zdarzeniem będącym przedmiotem niniejszego postępowania starał się on zabezpieczyć swój samochód, w taki sposób, aby nie utrudnił on jazdy innym uczestnikom ruchu drogowego, pozostawiając jednocześnie miejsce na chodniku pieszym, tak aby mogli oni się swobodnie po nim poruszać. Powyższe zdarzenie miało miejsce w godzinach popołudniowych, w czasie bardzo dobrej widoczności, dlatego też wykonywane przez obwinionego i pomagającego mu przechodnia czynności polegające na przepchnięciu samochodu na chodnik i zabezpieczeniu go, były z daleka widoczne. Tym bardziej, iż w samochodzie obwinionego przez cały ten czas włączone były światła awaryjne i inne pojazdy poruszające się po jezdni, omijały jego pojazd. Wskazać należało również, iż pojazd obwinionego wyposażony był w automatyczną skrzynię biegów. Obwiniony po zatrzymaniu pojazdu na chodniku zaciągnął hamulec ręczny, pozostawiając pojazd wyposażony w automatyczną skrzynię biegów na tzw. „biegu parkingowym”, zapobiegającym tym samym m. in. stoczeniu się pojazdu.

W ocenie Sądu powyższe twierdzenia obwinionego co do przebiegu i przyczyn kolizji, zasługują na uwzględnienie.

Podstawę ustaleń stanowiły również dołączone do akt sprawy źródła pozaosobowe z dokumentów w postaci: protokołu użycia alkometru /k. 4-5/, protokołu oględzin /k. 6-7/, informacji /k. 10-11/ oraz wydruku fotografii /k. 39/. Dokumenty te ze względu na swój charakter i rzeczowy walor nie budziły wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności oraz faktów, na których okoliczność zostały sporządzone, lub ze względu na okoliczności, które same stwierdzały. Wszystkie wymienione dowody z dokumentów są zgodne ze sobą, wzajemnie się uzupełniają i korespondują ze sobą, tworząc logiczną całość.

Wersja wydarzeń przedstawiona przez obwinionego P. S. jest dla Sądu przekonywująca i miarodajna w przeciwieństwie do wersji prezentowanej przez świadka R. J., który kierując autobusem marki S. nr rej. (...), uderzył w pojazd obwinionego.

Oceniając zeznania tego świadka Sąd nie dał im wiary w zakresie, w którym wskazywał on, iż w czasie zdarzenia pojazd obwinionego stoczył się z chodnika, w wyniku czego uderzył w kierowany przez świadka autobus. Jak wspomniane zostało wcześniej, z uwagi na to, iż samochód obwinionego posiadał w swoim wyposażeniu automatyczną skrzynię biegów i z uwagi na pozostawienie w/w pojazdu na tzw. „biegu parkingowym”, samochód ten nie mógł samoistnie stoczyć się na jezdnię.

Za niewiarygodną należało uznać również tą część zeznań świadka, w której wskazywał on, iż próbował ominąć samochód obwinionego. W przypadku bowiem wykonania przez niego w/w manewru, który wykonywali także inni uczestnicy ruchu drogowego, nie doszłoby do przedmiotowej kolizji.

Jednocześnie Sąd dał wiarę tej części zeznań świadka, w której potwierdził on, iż przed zdarzeniem będącym przedmiotem niniejszej sprawy, dostrzegł on pojazd obwinionego, który stał zaparkowany na chodniku z wystającym na jezdnię tyłem pojazdu. W powyższym zakresie zeznania świadka są zbieżne z wyjaśnieniami obwinionego, którym Sąd dał w pełni wiarę.

Sąd odmówił wiarygodności ujawnionym w sprawie dokumentom w postaci notatek urzędowych /k. 1-2/ oraz szkicu /k. 3/. Z powołanych dokumentów wynika, iż powyższe zdarzenie miało miejsce w wyniku stoczenia się pojazdu obwinionego, natomiast mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego oraz wyjaśnienia obwinionego, którym Sąd dał w pełni wiarę, powyższe zdarzenie, w pojeździe wyposażonym w automatyczną skrzynię biegów pozostawionym na tzw. „biegu parkingowym”, nie mogło mieć miejsca.

Stosownie do treści art. 1 § 1 k.w. odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia pod groźbą kary aresztu, ograniczenia wolności, grzywny do 5.000 złotych lub nagany. Zgodnie z art. 47 § 1 k.w. czynem zabronionym jest zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej. Aby można było uznać daną osobę za winną popełnienia wykroczenia, jej zachowanie musi posiadać wszystkie ustawowo wyodrębnione cechy danego typu czynu zabronionego, innymi słowy – dane zachowanie musi odznaczać się wszystkimi znamionami tego czynu zabronionego. Rozumując a contrario, jeśli zachowanie obwinionego nie wypełni wszystkich znamion czynu zabronionego, nie będzie możliwe uznanie go za winnego popełnienia danego wykroczenia. Zgodnie z przepisami Prawa o ruchu drogowym (art. 3) każdy uczestnik ruchu, czyli pieszy, kierujący, a także inne osoby przebywające w pojeździe lub na pojeździe znajdującym się na drodze, jak i inne osoby znajdujące się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność, czyli unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. Odnosząc te rozważania do okoliczności niniejszej sprawy należy stwierdzić, że obwiniony nie wypełnił swoim zachowaniem wszystkich znamion wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i w konsekwencji należało uniewinnić go od popełnienia czynu, którego dotyczył wniosek o ukaranie.

Zgodnie z art. 86 § 1 k.w. kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze grzywny. Zachowanie sprawcy naruszającego wskazany wyżej przepis polega na niezachowaniu należytej ostrożności, czego następstwem jest spowodowanie zagrożenia w bezpieczeństwie ruchu drogowego.

Do zdarzenia drogowego z dnia 8 sierpnia 2013 r. ok. godz. 18:03 doszło w W. w Al. (...). Obwinionemu zarzucono, iż naruszył on wówczas zasady przewidziane w art. 46 ust. 5 P. w ten sposób, że kierując samochodem m-ki R. o nr rej. (...) pozostawił pojazd na postoju bez zachowania środków ostrożności w wyniku czego pojazd stoczył się z chodnika na jezdnię, gdzie uderzył w autobus m-ki S. nr rej. (...) uszkadzając go, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Przepisy Prawa Ruchu Drogowego dotyczące zatrzymania i postoju zostały określone w art. 46 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z ust. 5 powołanego przepisu kierujący pojazdem jest obowiązany w czasie postoju zabezpieczyć pojazd przed możliwością jego uruchomienia przez osobę niepowołaną oraz zachować inne środki ostrożności niezbędne do uniknięcia wypadku. Zabezpieczenie pojazdu przed możliwością jego uruchomienia przez osobę niepowołaną może polegać na wyjęciu kluczyków ze stacyjki i zamknięciu drzwi na kluczyk, założeniu blokady na kierownicę lub skrzynię biegów, np. M.. Środkami niezbędnymi do uniknięcia wypadku mogą być: zaciągnięcie hamulca ręcznego, włączenie pierwszego biegu lub wstecznego, włączenie świateł w warunkach ograniczonej widoczności (por. Ryszard A. Stefański, Ustawa Prawo o ruchu drogowym. Komentarz, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2008). Dla przypisania omawianego wykroczenia niezbędne jest ustalenie, że w konsekwencji niezachowania należytej ostrożności doszło do wystąpienia skutku w postaci realnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czyli ryzyka zaistnienia wypadku lub kolizji.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że obwiniony w momencie zdarzenia zabezpieczał swój unieruchomiony pojazd, próbując wraz z nieznanym mu przechodniem przepchnąć go na teren pobliskiego chodnika. Przez cały ten czas w pojeździe włączone były światła awaryjne. Gdy pojazd znalazł się na chodniku, obwiniony zaciągnął hamulec ręczny, pozostawiając pojazd wyposażony w automatyczną skrzynię biegów na tzw. „biegu parkingowym”, zapobiegającym m. in. stoczeniu się pojazdu. Gdy spostrzegł on, iż część jego pojazdu wystawała poza teren chodnika, natychmiast udał się w kierunku otwartych drzwi od strony kierowcy, aby przepchnąć samochód. W tym samym czasie w jego pojazd uderzył autobus przegubowy, który kierunkowskazem usytuowanym na samym końcu w/w pojazdu uderzył w tylną część jego samochodu, tj. w tylny lewy reflektor. Przed zdarzeniem obwiniony nawet na chwilę nie oddalał się od swojego pojazdu.

Mając na uwadze powyższe należało stwierdzić, iż do zdarzenia będącego przedmiotem niniejszej sprawy nie doszło w wyniku niezachowania przez obwinionego szczególnej ostrożności. Z uwagi na występującą tego dnia bardzo dobrą widoczność, należało poddać w wątpliwość prawidłowość techniki i taktyki jazdy kierującego autobusem, który znacznie wcześniej zauważył, iż z jezdni, którą się poruszał, jest usuwany pojazd, w którym przez cały czas włączone były światła awaryjne, tym bardziej, iż inni uczestnicy ruchu drogowego omijali w/w pojazd jadąc innym pasem ruchu, w wyniku czego mógł on ominąć samochód obwinionego. Z uwagi na to, iż jezdnia wyposażona była w tym miejscu w trzy pasy ruchu dla każdego kierunku jazdy, ominięcie w/w pojazdu nie mogło stanowić większego problemu.

W takim stanie rzeczy Sąd uniewinnił obwinionego P. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 118 § 2 kpow. Stosownie do treści wskazanego przepisu w razie uniewinnienia obwinionego lub umorzenia postępowania w sprawie, w której wniosek o ukaranie złożył oskarżyciel publiczny, koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.